NAPRZÓD

DZIENNIK SOCJALISTYCZNY

ORGAN WK PPS — CENA — 2 — ZŁ

ROK 55 — KRAKÓW · CZWARTEK · 4 LIPCA 1946 R. — NR. 145

Dr Bolesław Drobner

Chore miasto

Niewątpliwie Kraków jest chory. Ale my go wyleczymy! Wyleczymy nie tylko dlatego, że chcemy, ale dlatego, że musimy.

Na szczęście miasto nasze ucierpiało mało w czasie wojny. Ludność nasza spotykała Czerwoną Armię, która wypędzała Niemców z naszego kraju, z entuzjazmem. A dziś „rodacy nasi" zapomnieli o tym wszystkim i demonstrują przeciw Nowej Polsce. 120.000 Polaków w Krakowie chce senatu! Nie. Wcale go nie chcą, chcieli tylko „zademonstrować" przeciw obecnemu reżymowi, który odebrał ziemię obszarnikom, fabryki kapitalistom, który wprowadził w warsztatach pracy nowego współgospodarza: rady zakładowe — który władzę złożył w ręce chłopskich i robotniczych synów. Chcieli zademonstrować przeciw grzechom popełnionym przez niektóre władze.

Padła duża ilość głosów za senatem — ale gdybyśmy nawet zgodzili się na istnienie senatu, to skład jego nie będzie inny, jak Sejmu. PPS może w Sejmie mieć np. 160 mandatów poselskich, w senacie na 111 senatorów będzie miała ten sam procent tj. 40 PPSowców.

Duża ilość odpowiedzi „nie" na pierwsze pytanie to złudne zwycięstwo, nie daje nawet mrożu wyjścia z trudnego położenia, w jakim znajduje się nasze państwo.

Przypomina mi głosowanie: „nie" u tych ludzi zabawę dziecinną w „zgadywanego". Najważniejsze w tej grze pytanie- co mamy zrobić z fantem, który trzymamy w ręce? Zastosujmy to w pierwszym pytaniu. Jeśli już Kraków dał 84 głosy na 100 głosujących za senatem, to senatu i tak nie będzie, bo go reszta Polski nie chce. A gdyby nawet senat był uchwalony, to DO WŁADZY FASZYSTÓW I NASZEJ RODZIMEJ REAKCJI JEST JESZCZE BARDZO DALEKO. A PO DRODZE DO TEJ WŁADZY FASZYSTOWSKIEJ SĄ JESZCZE NASZE ZĘBY I TO WCALE OSTRE. Fant zostanie w ręce jak Jaśkowy Sznur, głosy będą hukać po lesie...

Taka groźba może nie brzmi kulturalnie. Skoro jednak mogło 44.000 głosów paść przeciw zatrzymaniu Dolnego Śląska przy Polsce, to z naszej rewolucyjnej strony nie mamy zamiaru być gładzikami na ostre rogi twardych kołnierzyków i MIASTO NASZE MUSI WYRAŹNIE POWIEDZIEĆ POLSCE I ZAGRANICY, ŻE TAK, JAK DAŁO SOBIE RADĘ ZE ŚWIT[...]SKIM, TAK DA SOBIE RADĘ [...] Z EPIGONAMI ŚWITAL-

100 tysięcy Polaków w Krakowie chce odebrać ziemię chłopom i oddać obszarnikom. 100 tysięcy Polaków chce powrotu do fabryk Lewalskich, Poznańskich, Geyerów, sto tysięcy Polaków nie godzi się z tym, by państwo miało większe wpływy z fabryk, a zgadza się tylko na chude podatki. Równocześnie chce mieć znakomite szkoły, świetne koleje, piękne sanatoria, wspaniałe emerytury. Jedna trzecia ludności naszego miasta wypowiedziała się przeciw zdrowej i bogatej Polsce. 100 tysięcy Polaków w Krakowie chce wstrzymać stramień w biegu. Nie rozumieją ci wrogowie Nowej Polski, ile krzywdy swym głosowaniem przynieśli naszemu Narodowi. Gdyby nie jeden Kraków dał taki wynik, a cała Polska, to chłop ziemi, którą otrzymał, którą uprawia i obsiewa, i tak nie odda „jaśniepaństwu", a w fabrykach gospodarować będą coraz lepiej robotnicy, aż w zapomnienie pójdzie „bunt 100 tysięcy niewolników", przeciw unarodowieniu przemysłu.

Poznaliśmy jeszcze raz spróchniały świat. Ponieważ wiemy, jak głosowały klasztory i zakony — 3 razy „nie" — wbrew nawet stanowisku PSL i Stronnictwa Pracy — BĘDZIEMY O NICH PAMIĘTALI...

44 TYSIĄCE SZALEŃCÓW

Nie było do pomyślenia, by w naszym mieście, które objęło na mój wniosek patronat nad Wrocławiem, znalazło się 44.000 szaleńców, którzy odrzucą Odrę i Nisę, jako naszą granicę zachodnią. Więc nie chcą Polski „skąd nasz ród", a chcieli przed konferencją pokojową dać Churchillowi materiał przeciw Polsce.

To głosowanie na 3-cie pytanie jest nieoczekiwane, jest smutną niespodzianką. Przeciw Polsce do Odry i Nisy wypowiedziało się 44 tysiące stuprocentowych Polaków w naszym mieście i ta zbrodnia musi znaleźć w naszych szeregach odpowiedź.

Czy to głosowanie mogło być rozumiane jako protest przeciw Mazinom, czy innym potentatom — nowobogackim? Nie! Musi być we wszystkim miara. Cóżby powiedziało tych 44 tysiące ludzi w r. 1938 gdybyśmy po uzyskaniu Zaolzia demonstrowali przeciw rządowi Becka czy Sosnkowskiego?! Przeholowali! I to piętnujemy i będziemy tępili z całej mocy.

PPS A ZBRODNIA Z 30 CZERWC.

Partia nasza zdaje sobie sprawę z wielu niedociągnięć, z wielu pociągnięć fałszywych i kosztownych. Nie należymy do tych, którzy z urzędu są zadowoleni z wszystkiego. Krytykować politykę władz, zwalczać przerosty biurokratyczne, neutralizować gaz z wody sodowej, uderzającej do mózgu, — to jest naszym prawem, jest naszym obowiązkiem. Ale w tym wszystkim musi być granica, poza którą jest przestępstwo, jest zbrodnia. Przypomina to smutną jesień 1922 r. gdy obóz faszystowski w walce z Piłsudskim wepchnął broń w ręce Eligiusza Niewiadomskiego, mordercy Gabriela Narutowicza.

Jakże nazwać 44 tysięcy naszej ludności, jeśli nie mianem 44 tysięcy Niewiadomskich?!

Przekonają się w czasie konferencji pokojowej, że będzie się na nich powoływał Churchill, a bronić naszych granic na Zachodzie będzie właśnie Związek Radziecki.

44 tysięcy „liberum-weciarzy" — splamiło nasze miasto. Trzeba nam będzie dobrze pracować i W NASZYCH WŁASNYCH SZEREGACH i w głębi społeczeństwa, by jak najszybciej rzucić zasłonę na dramatyczny dzień 30 czerwca. Winniśmy to naszemu miastu, naszemu Narodowi i naszemu Państwu.

W niedzielę, 7 lipca 1946 r. o godz. 10-tej rano odbędzie się w Domu Górników, Krasińskiego 16

Zebranie pełnego aktywu PPS

(członków zarządów komitetów fabrycznych, zakładowych, dzielnicowych, wojewódzkiego i miejskiego komitetu robotniczego PPS, przewodniczących (i ich zastępców) Rad Zakładowych — PPSowców, wszystkich towarzyszy na kierowniczych stanowiskach państwowych, samorządowych, przemysłowych i spółdzielczych).

Na porządku dziennym referat tow. Dra Drobnera

„OCENA GŁOSOWANIA 30 CZERWCA".

Po referacie dyskusja.

Obecność obowiązkowa. Osobnych zaproszeń nie wysyła się.

Zgon Zygmunta Felczaka

WARSZAWA (PAP) W dniu 3-go lipca zmarł w Bydgoszczy po trzytygodniowej chorobie wiceprezes Komitetu Wykonawczego Stronnictwa Pracy, poseł do KRN, wicewojewoda pomorski Zygmunt Felczak.

Anglii grozi katastrofa

LONDYN (BBC) Minister wyżywienia Strachey wygłosił w Izbie Gmin przemówienie na temat racjonowania chleba i mąki w Anglii. Główną przyczyną tego zarządzenia jest brak pszenicy, zapasy bowiem które znajdują się w magazynach przejściowych są jedynymi jakie Anglia posiada i wystarczą licząc od końca sierpnia najdalej na 8 tygodni. Minister oświadczył, że o ile nie wstrzyma się chwilowo wydawania pszenicy za trzy miesiące może nastąpić katastrofa.

Przyszłość Włoch

RZYM (PAP) W ostatnim dniu obrad kongresu włoskiej partii socjalistycznej przemawiał wicepremier Nenni. Oświadczył on, że program socjalistów został osiągnięty tylko częściowo, tzn., że jakkolwiek zwyciężyła republika, nie można mówić o zwycięstwie klasy robotniczej, gdyż socjaliści wraz z komunistami nie mają absolutnej większości w parlamencie. Zdaniem Nenni klasa robotnicza musi pozyskać jeszcze przynajmniej półtora miliona głosów.

„Od zwycięstwa klasy robotniczej — powiedział Nenni — zależy przyszłość włoskiej republiki".

Prezydent Truman o Palestynie

LONDYN (BBC) Prez. Truman wygłosił oświadczenie, w którym stwierdził, że Ameryka gotowa jest ponieść ciężary finansowe i gospodarcze, związane z transportem Żydów do Palestyny. Wyraził ubolewanie, że rząd amerykański nie był konsultowany w sprawie wszczęcia akcji wojskowej i dał wyraz nadziei, że osoby aresztowane zostaną rychło zwolnione. (r)

Zamiast śmierci dożywotnie więzienie

LONDYN (BBC) Wysoki Komisarz Palestyny Cunnigham zamienił wyrok śmierci wydany na 2 młodych terrorystów żydowskich na karę dożywotniego więzienia. Są to ci sami terroryści z powodu których uprowadzono jako zakładników oficerów brytyjskich, z których jeszcze 2 nie zostało odnalezionych. (r)

OSTATECZNE WYNIKI W ŁODZI

ŁÓDŹ (PAP). Wyniki głosowania ludowego we wszystkich obwodach m. Łodzi są następujące:

Ilość ogólna uprawnionych do głosowania	303.139
głosowało	269.783
głosów nieważnych	3.495
głosów ważnych	266.289
odpowiedziało na	
1-sze pytanie „tak"	190.922
„nie"	75.367
2-gie pytanie „tak"	214.008
„nie"	52.281
3-cie pytanie „tak"	252.127
„nie"	14.162

GŁOSY WOJ. ŁÓDZKIEGO

ŁÓDŹ (PAP) W 157 obwodach w Zgierzu, Pabianicach i Tomaszowie maz. oraz w częściach powiatu łódzkiego, brzezińskiego i łaskiego tymczasowe wyniki głosowania ludowego są następujące:

Uprawnionych do głosowania	197.635
Głosowało	183.333
Oddano głosów nieważnych	7150
Ważnych	176.183
Odpowiedziało na pierwsze pytanie „tak"	143.009
„nie"	33.174
Na drugie pytanie „tak"	153.266
„nie"	22.917
Na trzecie pytanie „tak"	167.472
„nie"	8.711

POWIAT TURECKI

W pow. Turek: uprawnionych do głosowania 64.490

głosowało	57.016
oddano głosów ważnych	56.039
odpowiedziało na	
1 sze pytanie „tak"	35.878
„nie"	20.161
2-gie pytanie „tak"	36.321
„nie"	19.718
3-cie pytanie „tak"	42.175
„nie"	13.864

TYMCZASOWE WYNIKI Z LUBELSZCZYZNY:

LUBLIN (PAP). Według tymczasowych danych wyniki głosowania ludowego w 11 obwodach w powiatach hrubieszowskim, tomaszowskim i łukowskim są następujące:

uprawn. do głosowania	14.874
głosowało	13.636
oddano głosów ważnych	13.049
odpowiedziało na	
1-sze pytanie „tak"	8.567
„nie"	4.482
2-gie pytanie „tak"	10.341
„nie"	2.768
3-cie pytanie „tak"	12.546
„nie"	503

POZNAŃ (PAP) Wynik głosowania w 34 obwodach m Poznania:

uprawnionych do głosowania	66.245
głosowało	55.334
ważnych głosów	54.646
odpowiedziało na	
1-sze pytanie „tak"	41.131
„nie"	13.515
2 gie pytanie „tak"	45 425
„nie"	9.221
3-cie pytanie „tak"	53.705
„nie"	941

BIAŁYSTOK (PAP) Według tymczasowych danych w 19-tu obwodach w Białymstoku było:

uprawnionych do głosowania	39.421
głosowało	37.000
głosów ważnych	36.539
odpowiedziało na	
1-sze pytanie „tak"	30.181
„nie"	6.358
2-gie pytanie „tak"	32.366
„nie"	4.173
3-cie pytanie „tak"	35,269
„nie"	1.270

Z obrad w Paryżu

Projekt amerykański przyjęty

Kwestia kolonii włoskich — Data konferencji

LONDYN (BBC). Dzisiaj w godzinach wieczornych 4 ministrów spraw zagranicznych przyjęło ostatecznie projekt amerykański w sprawie umiędzynarodowienia Triestu i załatwienie sporu w związku z prowincją Venezia Julia.

Osiągnięto również porozumienie co do kwestii byłych kolonii włoskich.

W czasie obrad minister Mołotow nie zgodził się na ustalenie daty Konferencji 21 państw, aż do czasu, kiedy sprawa odszkodowań włoskich nie zostanie ostatecznie uregulowana.

LONDYN (PAP) 4 ministrowie spraw zagranicznych zebrali się w środę o godz. 3 po południu na posiedzenie plenarne, na którym omawiano sprawę administracji umiędzynarodowionej strefy Triestu łącznie z okolicami.

Osiągnięto zgodę na umiędzynarodowienie miasta i okolic i określono, że granice tej prowincji będą biegły w przybliżeniu wg pierwotnej linii demarkacyjnej Venezja Julia wg projektu francuskiego.

Ministrowie Bevin i Byrnes reprezentują pogląd, że ostateczne decyzje w tej sprawie mogłoby wydać ogólne Zgromadzenie Narodów Zjednoczonych, na którym Włochy i Jugosławia będą mogły bronić swojego punktu widzenia na proponowane rozwiązanie t. zw. sprawy Triestu.

Minister Mołotow zgadza się z tym poglądem uważa jednak, że 4 mocarstwa powinny opracować jakąś zdecydowaną koncepcję i w porozumieniu z Włochami i Jugosławią wystąpić na zebraniu ogólnym w imieniu Narodów Zjednoczonych, jako jedna całość.

Korespondenci brytyjscy twierdzą, że min. Bevin i Byrnes okazali daleko idące ustępstwa w rozwiązywaniu sprawy Triestu, chcą jednak mieć pewność, że sporna strefa będzie rzeczywiście umiędzynarodowiona i życzą sobie, aby zagadnienie to mogło być tematem wypowiedzi na konferencji pokojowej 21 państw zanim statut Triestu będzie formalnie obowiązywać. Pieczę nad statutem wg pewnych opinii miałaby wziąć na swoje barki Rada Bezpieczeństwa. (r)

Generał Władysław Sikorski

odznaczony Krzyżem Grunwaldu I-szej klasy

WARSZAWA (PAP) W związku z rocznicą śmierci, w uznaniu historycznych zasług w walce z najazdem hitlerowskim Prezydium Krajowej Rady Narodowej postanowiło odznaczyć pośmiertnie gen. Władysława Sikorskiego najwyższym odznaczeniem bojowym Polski demokratycznej „Krzyżem Grunwaldu" I-szej klasy.

Wyróżnienie za wynalazczość robotniczą

BYTOM (PAP) W państwowej fabryce skór w Mochali robotnik Józef Burzyk wynalazł urządzenie, ułatwiające pracę na warsztacie mokrym.

Wynalazek ten zapobiega wypadkom przy pracy i w wysokim stopniu oszczędza wysiłek fizyczny robotników.

Robotniczy wynalazca otrzymał premię.

Zamiast końca świata:

Rozwiane zaufanie do USA

MOSKWA (PAP) Znany publicysta radziecki Izakow komentuje na łamach „Prawdy" eksperyment, prze prowadzony przez władze amerykańskie na atolu Bikini. Izakow, opisując przygotowania wstępne, do eksperymentu i wrzawę podniesioną przez prasę i radio amerykańskie pisze m. in.:

Bomba atomowa zrzucona na atolu Bikini nie wywołała końca świata. Ale wysadziła w powietrze coś bardziej istotnego, niż parę skazanych na zagładę przestarzałych okrętów. Bomba poderwała gruntownie zaufanie do szczerości rozmów amerykańskich „o rozbrojeniu atomowym". W istocie rzeczy na co było potrzebne przeprowadzenie kłopotliwego i drogiego eksperymentu, jeśli Stany Zjednoczone naprawdę zamierzały wyrzec się broni atomowej? Przeprowadzone próby nie świadczą o przygotowaniu do zniszczenia tej broni, lecz wprost przeciwnie do pracy nad jej udoskonaleniem".

Międzynarodowy dzień pomocy Warszawie

W dniach 21—24 czerwca obradowała w Brukseli Konferencja Międzynarodowego Związku Miast i Samorządu Lokalnego. Polskę reprezentowali prezydent miasta stoł. Warszawy ob. Tolwiński i prezydent m. Gdyni ob. Henryk Zakrzewski. Ponadto w konferencji wzięli udział delegaci Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Belgii, Bułgarii, Finlandii, Francji, Luksemburga, Holandii, Szwajcarii, Czechosłowacji i Turcji. Następny zjazd wyznaczono na lipiec roku przyszłego w Paryżu. Powołano biuro tymczasowe w skład którego obok przedstawicieli Anglii, Francji, Stanów Zjednoczonych i Belgii weszła delegacja Polski.

Tematem obrad m. in. było zagadnienie organizacji samorządu terytorialnego pod kątem widzenia jego niezależności od władz centralnych, oraz samorząd i wychowanie obywatelskie.

Referat przedstawiciela Polski wzbudził wielkie zainteresowanie.

Radio belgijskie zaproponowało, aby dzień 1 września był Międzynarodowym Dniem Pomocy Warszawie. (r)

Franco ustąpi w lipcu?

Dyrektoriat i co dalej?

NOWY YORK (PAP) Ostatni numer amerykańskiego tygodnika „The Nation" zamieszcza artykuł Alvarez del Vayo o planach Wielkiej Brytanii wobec Hiszpanii i Franco, zmierzających do zastąpienia w najbliższym czasie reżimu Franco przez prowizoryczny rząd wojskowy, który przeprowadzi plebiscyt w sprawie monarchii w Hiszpanii. Del Vayo pisze:

„Rząd brytyjski, który zdecydowany jest popierać Franco, zdaje sobie sprawę, że zarówno podniesienie sprawy Hiszpanii na Radzie Bezpieczeństwa, jak i ostatnia uchwała Światowej Federacji Związków Zawodowych w sprawie światowego bojkotu Franco uniemożliwia Wielkiej Brytanii jawne popieranie reżimu. Wielka Brytania znalazła wyjście z trudnej sytuacji. Na skutek sugestii brytyjskiej w Madrycie trwają w tej chwili narady nad zastąpieniem jeszcze w ciągu lipca Franco przez dyrektoriat wojskowy. Na czele dyrektoriatu stanąć mają generał Aranda, o którym mówi się ilekroć krążą pogłoski o restauracji monarchii w Hiszpanii i pułkownik Ungira, który podczas wojny domowej był szefem wywiadu Franco. Sprawa dyrektoriatu roztrząsana jest całkiem otwarcie w »Casino Militares« w Madrycie, nie bez wiedzy Franco".

Walki na Jawie

HAGA (TASS). Wojska holenderskie posuwają się ku wewnętrznym rejonom Jawy.

Według doniesień ze strony angielskiej wojska angielskie stoczyły ostatnio z Indonezyjczykami szereg walk.

Aktywność bojowa zaznaczyła się w okolicach Surabaji i Semarangu.

Katastrofa piłkarzy czeskich

PRAGA (PAP). W pobliżu miejscowości Kutna Hora w Czechach wydarzyła się katastrofa samochodowa, która pociągnęła za sobą śmierć 11 piłkarzy czeskich, powracających do Pragi. 30 ciężko rannych odwieziono do szpitala, gdzie walczą ze śmiercią.

Winny wypadku szofer samochodu ciężarowego został aresztowany.

20 proc. podwyżki we Francji

PARYŻ (PAP). Rząd francuski zalecił podwyższenie o 20% płac najgorzej uposażonym robotnikom francuskim.

Wybór dziekanów na Uniwersytecie

Na Uniwersytecie Jagiellońskim w dniu 2. VII br. wybrano nowych dziekanów w poszczególnych wydziałach. Wybrani zostali: na wydziale lekarskim prof. dr. Glatzel, na prawnym — prof. dr Vetulani, na humanistycznym ponownie prof. dr Dąbrowski, na matematyczno-przyrodniczym prof. Stolyhwo, na rolniczym ponownie został dziekanem prof. dr Schmidt, na teologicznym ks. prof. Krzemieniecki.

Wczasy górników

KATOWICE (PAP). W związku z akcją powrotu górników polskich zatrudnionych dotychczas w kopalniach węgla we Francji i w Belgii oraz przymusowo wywiezionych do Niemiec, Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego uzgodnił z Głównym Zarządem Centralnego Związku Zawodowego Górników zasadę, że górnikom tym po przepracowaniu 6 miesięcy na kopalniach w kraju, zalicza się do lat pracy stanowiących podstawę do wymiaru wczasów, czas pracy rzeczywiście przepracowany w górnictwie w Polsce i poza granicami kraju.

Greiser na płytach

(Telefonem od naszego korespondenta)

Ostatni dzień przewodu sądowego w procesie przeciwko Arturowi Greiserowi był wypełniony w części przemówieniem świadka Hansa Bibowa, znanego kata łódzkiego ghetta. Bibow dzisiaj ma skromną postawę i wydaje się być bardzo zdenerwowany. Rolę swoją w ghecie łódzkim usiłuje przedstawić jak najskromniej, przedstawia się jako nic nieznaczący urzędnik miejski, który nawet nie miał możności komunikowania się z wyższymi władzami. Chętnie przyznaje się do czynionych rzekomo przez siebie interwencji na korzyść Żydów, które nie odnosiły skutku. Stwierdza natomiast, że urząd namiestnika bardzo dobrze musiał zarabiać na Żydach, skoro utworzone było specjalne konto bankowe »Przyjaciół Warthelandu SS«, na poczet którego świadek wpłacił ok. 6 milionów marek z tytułu nadwyżek bilansowych zarządu ghetta. Wspomina również o obowiązku dostarczania przez Żydów złota na złoty serwis dla Greisera. Na zakończenie świadek mówi, że sytuacja Żydów stawała się gorsza po każdym publicznym wystąpieniu Greisera.

Specjalnie ciekawy moment w rozprawie następuje w chwili, kiedy rozlega się głos Greisera utrwalony na płycie gramofonowej z okresu jego namiestnictwa. Słuchaczy uderza zmiana sposobu akcentowania wyrazów i ogólnej tonacji w porównaniu z dzisiejszym sposobem mówienia oskarżonego.

Sic transit gloria mundi! Greiser na pierwsze słowa drgnął, potem twarz dziwnie mu zastygła i jakimś nieobecnym spojrzeniem zapatrzył się w jeden punkt na ścianie sali sądowej. Ciekawą rzeczą jest, czy w tej chwili były namiestnik odczuwał skruchę, czy raczej tęsknotę za okresem niepowrotnej świetności znaczonej łzami i krwią.

Prokurator Siewierski przytacza protokół konferencji odbytej w urzędzie pracy w Poznaniu 9 października 1941 r., na której Greiser oświadczył, że jako syn tego okręgu widzi tylko jedno wyjście: albo Polacy, albo Niemcy będą żyć na tych ziemiach.

Przewodniczący Trybunału odroczył rozprawę do dnia 5 lipca o godz. 9 [illegible], na której prokuratorzy wygłoszą [illegible].

Zgłaszać renty i uprawnienia

Szereg obywateli polskich zamieszkałych w kraju ma prawo do pobierania rent z zagranicznych instytucji ubezpieczeń społecznych. Nie otrzymują oni jednak na razie tych rent, ponieważ instytucje zagraniczne nie podjęły wypłaty.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych pragnąc przyjść z pomocą uprawnionym, wypłaca zaliczki na renty z zagranicznych instytucji ubezpieczeń społecznych, do czasu późniejszego rozliczenia. Zakład rejestruje roszczenia o te renty również w tym celu, aby je później zbiorowo zgłosić we właściwych instytucjach ubezpieczeń społecznych za granicą, w celu podjęcia bezpośrednio przez te instytucje wypłaty rent.

Wszystkie osoby, które

a) miały przed dniem 1. IX. 1939 r. przyznane renty z zagranicznych instytucji ubezpieczeń społecznych — (francuskich, belgijskich, czeskich itp. z wyjątkiem niemieckich) i rent tych obecnie nie pobierają, albo, które z tytułu swego zatrudnienia za granicą były tam ubezpieczone i uzyskały warunki przyznania im świadczeń;

b) posiadają na to dowody w postaci pisemnej decyzji zagranicznych instytucji, którymi przyznano rentę, odcinków przekazów pocztowych, pism, z których treści wynika prawo do świadczeń itp.;

c) mieszkają obecnie w Polsce, powinny zgłosić pisemnie lub osobiście w najbliższej Ubezpieczalni Społecznej wnioski o rejestrację uprawnień wzgl. o podjęcie wypłaty zaliczek na renty.

Do wniosków należy dołączyć w oryginale lub w poświadczonych odpisach dowody, o których mowa wyżej.

Komunikat powyższy nie dotyczy, osób, które nabyły uprawnienie do rent niemieckich instytucji ubezpieczeniowych. Roszczenia o te renty zgłasza się w normalnym trybie za pośrednictwem Ubezpieczalni Społecznych.

Uwaga OMTUR-owcy!

Akcja wczasów OMTUR

Wojewódzki Komitet w Krakowie podaje dane wg. okólnika C. K. Nr. 14 w związku z akcją wczasów dla Komitetów Powiatowych Miejskich oraz wszystkich członków.

Uchyla się wszystkie dotychczas wydane w tej sprawie okólniki i komunikaty.

Podajemy ostateczną redakcję akcji wczasów, przy czym przewiduje się ośrodki szkoleniowe i wypoczynkowe.

KALENDARZYK WCZASÓW:

I. *Międzygórze*, ośrodek wypoczynkowy dla wszystkich członków OMTUR-u.

Turnusy 2-tygodniowe.

I. Turnus 16. 6—29. 6.
II. Turnus 2. 7.—16. 7.
III. Turnus 19. 7.—2. 8.
IV. Turnus 5. 8.—19. 8.
V. Turnus 21. 8.—4. 9.

W sprawach ośrodków sportowych referent sportowy ogłosi osobny komunikat.

II. *Otwock* — ośrodek szkoleniowy Wydziału organizacyjnego i Wydziału Finansowo-Gospodarczego.

15. 7 — 14. 8 Kurs wyszkoleniowy dla sekretarzy powiatowych.

15. 7 — 14. 8 Kurs dla działaczy gospodarczych OMTUR.

15. 8 — 31. 8 Kurs dla zastępców sekretarzy powiatowych względnie specjalnie delegowanych przez PK.

III. *Zakopane* — Ośrodek uzdrowiskowy na indywidualne zgłoszenia wg. dotychczasowych zasad.

Uczestnictwo w akcji wczasów.

Bliższych informacji udziela każdy powiatowy Komitet OMTUR oraz WK.

Międzygórze.

Podajemy najważniejsze dane:

1. Uczestnikiem może być każdy członek OMTUR.

2. Opłata za każdy dzień wynosi 10 zł. płatne w administracji ośrodka.

3. Uczestnicy wracając, otrzymują zniżkę kolejową 66 proc.

A. *Otwock* — Kursy dla sekretarzy powiatowych — utrzymanie i zakwaterowanie bezpłatne.

a) Zbiórka uczestników kursu dnia 14. VII br. w Warszawie, Mokotowska 3, skąd samochodami zostaną przewiezieni do Otwocka (30 km za Warszawą).

b) Uczestnicy otrzymują zwrot kosztów podróży.

B. Kurs dla działaczy gospodarczych — kurs, utrzymanie, zakwaterowanie — bezpłatne.

a) Przyjazd do Warszawy najpóźniej do dnia 14 VII. 46 r.

b) Minimalne wykształcenie 7 klas szkoły powszechnej.

Chętni zgłoszą się do WK, który wyda skierowania.

Uczestnicy kursów sekretarzy powiatowych i zastępców sekretarzy przywiozą ze sobą:

a) krótkie sprawozdania organizacyjne obejmujące całokształt pracy od chwili powstania PK.

b) Przygotują się do dyskusji na tematy organizacyjne, np.:

1) Planowanie pracy organizacyjnej.

2) Formy i metody pracy w komitecie i Kołach fabrycznych, wiejskich, szkolnych.

3) Zakres prac poszczególnych referatów — organizacyjnego, gospodarczego i t. d.

4) Współpraca z innymi organizacjami.

Każdy z uczestników posiada skierowanie KP. Liczbę uczestników przewyższających rozdzielnik KP należy przesłać do KW i *danego ośrodka.*

IV. *Obozy YMCA.*

Polska YMCA zarezerwuje dla naszych członków 2 turnusy — po 50 osób w okresie

23. 7 — 12. 8 oraz 13. 8 — 2. 9.

Oba turnusy wykorzystamy jako kursy przeszkoleniowe tow., którzy w przyszłym roku poprowadzą akcję wczasów w naszej organizacji.

W związku z tym należy bezzwłocznie przysłać do KW odpowiednie listy zgłoszeń.

Przy wyborze kandydatów należy kierować się: wiek do 21 lat, zaawansowany w pracy organizacyjnej, dobry stan zdrowia.

Kandydaci na wszelkie kursy muszą zaopatrzyć się w odpowiedni ekwipunek (w koc i t. d.) oraz mundur organizacyjny.

Należy śledzić komunikaty w »Młodzi Idą«, »Robotniku« oraz »Naprzodzie« odnośnie do wczasów i kursów.

Już po kraju apel leci: Spiesz po los do klasy trzeciej!

Ciągnienie 3-ej klasy 47-ej loterii klasowej rozpoczyna się już 11-go lipca br. Ostatni termin odnowienia losu — 8-go lipca. Po tym terminie kolektor ma prawo sprzedać nieodnowiony los — nowonabywcy.

Wyjazd delegacji PCK do Londynu

WARSZAWA (PAP). We środę w południe odlecieli do Londynu przedstawiciele Polskiego Czerwonego Krzyża na międzynarodowy zjazd Ligi Czerwonego Krzyża, który odbędzie się w Oxfordzie w dniach 8—20 bm. W skład delegacji weszli: prezes zarządu głównego PCK dr. Kostkiewicz, wiceprezes dr. Kaczanowski, wicedyrektor dr. Lenk i sekretarka Tyszyńska.

Delegaci zabrali ze sobą udokumentowany materiał ilustrujący zniszczenie i wielkie potrzeby naszego kraju, wykaz nadesłanych Polskiemu Czerwonemu Krzyżowi darów z zagranicy oraz dane o dokonanym rozdziale tych darów.

Tematem obrad będzie zagadnienie kontaktów i współpracy poszczególnych organizacji Czerwonego Krzyża w dobie powojennej, kwestie pomocy krajom najbardziej zniszczonym, współpraca międzynarodowa młodzieży czerwonokrzyskiej i t. d.

Prochy z Oświęcimia w Paryżu

PARYŻ (PAP). W obecności ambasadora Skrzeszewskiego i francuskiego ministra dla spraw kombatantów Casanova odbyła się podniosła uroczystość złożenia na cmentarzu Père Lachaise urny z prochami ofiar z Oświęcimia, jako symbolu czci oddanej 180 tysięcom deportowanych z Francji, którzy zginęli w tym obozie koncentracyjnym.

Wzruszające przemówienie wygłosiła b. deportowana, posłanka do Konstytuanty v. Vaillart-Couturier.

DZIŚ W TEATRACH:

TEATR MIEJSKI im. JULIUSZA SŁOWACKIEGO — godz. 19-ta „Kandida" sztuka w 3-ch aktach Bernarda Shaw'a.

TEATR STARY — Duża Sala — godz. 19-ta „Król włóczęgów" amerykańska komedia Hookera i Posta.

TEATR STARY — Mała Sala — godz. 19.15 komedia Gwojdzińskiego „Freuda teoria snów". Gościnny występ Janiny Romanówny i Jana Kreczmara.

TEATR POWSZECHNY im. ŻOŁNIERZA POLSKIEGO od 4. VII. do 7. VII. włącznie teatr nieczynny.

TEATR KAMERALNY TUR-a godz. 19 „Nowa zmowa małżeńska" komedia w 3 aktach B. Shaw'a.

REPERTUAR KIN KRAKOWSKICH

od czwartku 4 lipca 1946 r.

„Świt" — „Uciecha" film produkcji angielskiej **PIĘKNA PŁEĆ.**

„Warszawa" komedia muzyczna pt. **GÓRĄ DZIEWCZĘTA.**

„Gdańsk" film pt. **CYRK.**

„Scala" film pt. **PEWNEJ NOCY.**

„Wanda" komedia muzyczna pt. **ZUZU.**

„Wolność" film pt. **KAPRYS MŁODOŚCI.**

„Apollo", „Sztuka" — film p. t. **OSTATNIE OSTRZEŻENIE.**

Początek programów 15.30, 17.30, i 19.30 z wyjątkiem „Scala", „Wanda", „Uciecha" i „Apollo", które to kina grają 16, 18 i 20-ta.

Przedsprzedaż: w Biurze Przedsprzedaży, Kraków, ul. Wiślna 2 od godz. 9—11.30 na dzień bieżący i od 13—16 na dzień na[illegible]

Polska Partia Socjalistyczna w Krakowie ma zamiar założyć własną orkiestrę dętą i smyczkową. — Przyjmuje się zgłoszenia muzyków zawodowych i amatorów grających na 2 instrumentach.

Reflektuje się tylko na dobre siły. Zgłoszenia przyjmuje Kierownik muzyczny pl. Szczepański 9 I p. pokój Nr. 12 od godz. 9—11 i od 14—16 z wyjątkiem niedziel i świąt.

Echo koncertu

Tak nie można

Krakowska Filharmonia urządziła kilka koncertów muzyki i pieśni polskiej. Cieszyły się one poważnym powodzeniem. Na zakończenie odbył się wielki koncert na Wawelu z udziałem najlepszych solistów. Wstęp na ten koncert był bezpłatny. Pozwoliło to robotnikom i pracującym inteligentom na zapoznanie się z pięknem muzyki i pieśni polskiej. Nic dziwnego, że dziedziniec Wawelu był zapełniony po brzegi. Z nieopisanym entuzjazmem publiczność oklaskiwała solistów i dyrygentów. Sławna, bezkonkurencyjna śpiewaczka Ada Sari, jak również doskonały skrzypek Niemczyk, zmuszeni byli kilkakrotnie bisować. Bisowała nawet orkiestra. Nie chciał tego uczynić świetny zresztą pianista, Sztompka. Publiczność okrzykami i oklaskami prosiła go o powtórzenie, względnie o zagranie jakiegoś utworu. Niestety napróżno. Pan Sztompka zlekceważył wolę publiczności. Jego wysoka kultura muzyczna nie chciała się poddać życzeniom robotników i pracowników, którzy po raz pierwszy mieli sposobność podziwiać wysoki poziom muzyki polskiej. Zapomniał p. Sztompka, że obok kultury muzycznej powinna pójść w parze kultura towarzyska, kultura społeczna. Duma (nie wiadomo czym uzasadniona) nie pozwoliła panu Sztompce usłuchać „głosu ludu", przeszedł nad nim do porządku, niczym udzielny książę. Tym zachowaniem nie zjednał sobie serc robotników, nie wystawił sobie dobrego świadectwa poczucia obywatelskiego, przeciwnie: dowiódł, że można być doskonałym artystą, ale mniej doskonałym człowiekiem, — mniej rozumiejącym duszę robotnika.

Filharmonii krakowskiej należą się gorące słowa podziękowania za udostępnienie robotnikom i pracownikom miłego wieczoru muzycznego, zaś panu Sztompce powyższe słowa krytyki społecznej. Id.

Związek byłych więźniów politycznych

Związek byłych więźniów politycznych w Krakowie mający poza sobą 3 miesiące istnienia — przejawia dużą ruchliwość na polu społeczno-opiekuńczym. Zajmuje się nie tylko samymi członkami w liczbie 1600 ale przede wszystkim wdowami i sierotami po zmarłych w obozach i więzieniach hitlerowskich. Do zakresu osiągnięć należy zaliczyć uzyskanie przez związek kartek żywnościowych I kat. dla całkowitych sierót i wdów z dwojgiem dzieci. W obecnej chwili zorganizowano akcję kolonijną, obejmującą 400 dzieci. Terenem wysyłki dzieci Kobiernice, Bucze, Zakopane. Staraniami swymi związek wpływa, aby w wszelkich instytucjach przy zatrudnieniu nowych sił istniała zasada pierwszeństwa dla wdów, sierót i członków związku. W tym kierunku poszła związkowi bardzo na rękę Dyrekcja Monopolu Spirytusowego w Dąbiu, przyjmując 50 wdów do pracy. Duże znaczenie ma wydawanie przez związek zaświadczeń, na mocy których członkowie mogą się starać o uzyskanie stałej renty. — W ramach związku, działająca sekcja młodzieżowa czyni wysiłki w tym kierunku, aby ułatwić młodzieży wyszłej z obozów studia oraz warunki pracy. Na razie ogranicza się ona do starań o uzyskanie stypendiów w kraju i za granicą oraz wysyłką młodzieży na wypoczynek.

Poważnie rozwinięta na terenie związku opieka lekarska stwarza możliwości stałego leczenia — co niejednokrotnie jest palącą potrzebą — wobec stanu zdrowia wyszłych z obozów. — Do pięknych posunięć Polonii Amerykańskiej należy zaliczyć tak zw. „pseudoadopcje", polegającą na tym, że na podstawie szczegółowych opisów dziecka połączonych z informacją o jego zainteresowaniach, przysyła się dziecku żywność, ubranie, zabawki, książki itp. Obecnie związek wysila swą energię w kierunku założenia spółdzielni „Obóz", której celem byłoby dostarczenie członkom po cenach własnych artykułów żywnościowych.

Sukces „Kandidy" w Teatrze Miejskim

Pierwsze w Polsce po wojnie wznowienie arcydzieła G. B. Shaw'a „Kandidy" na scenie Teatru Miejskiego im. Juliusza Słowackiego w Krakowie, przyniosło pełny sukces dziełu i wykonawcom. — Odtwórczyni tytułowej roli, p. Zofia Jaroszewska, która kreowała ją z ogromnym powodzeniem przed wojną, wybitnie pogłębiła ton i charakter postaci żony pastora, stwarzając kreację, na którą tak długo czekali wielbiciele Jej talentu. Równie znakomicie rozwinął i posunął ku doskonałości swą rolę pastora, p. Wacław Nowakowski, imponując swą siłą wewnętrzną i równocześnie dostojeństwem.

Wobec ogromnego powodzenia „Kandidy" i kończącego się sezonu, przedstawienia tej świetnej sztuki dawane będą przez dni najbliższe, bez zmian repertuarowych, aż do 9-tego bm. włącznie.

Przetarg

Centrala Zaopatrzenia i Zbytu Przemysłu Skórzanego w Łodzi podaje do wiadomości, że dnia 10 lipca b. r. o godz. 10-tej rano, odbędzie się w Krakowie w Zjednoczeniu Przemysłu Skórzanego przy ul. Basztowej 18 aukcyjna sprzedaż niżej wymienionych skórek futerkowych:

1) Bławów sobolowych około 600 szt.
2) Skórek króliczych długowł. farb. « 4.000 «
3) Seal (fok) « 6.000 «

1) Oględziny 9 lipca 1946 r. od 10-tej do 12-tej.
2) Biorący udział w aukcji, składają przed przetargiem wadium w wysokości 25.000 zł.

Do Towarzyszy w Woj. Krakowskim

Prezydium W. K. R. postanowiło przeprowadzić akcję propagandy prasowej i rozpocząć akcję zbiórkową na fundusz prasowy i wyborczy. Zbytecznym jest podkreślać znaczenie naszej prasy, która u bogaczy nie znajduje poparcia.

Wydawnictwo dziennika naszego boryka się z wielu trudnościami, jakich prasa inna nie zna wcale. Dlatego otwieramy „Łańcuch prasowy", który powinien nam przynieść pokaźne kwoty. Część uzyskanych kwot przeniesiemy na „fundusz wyborczy". Towarzysze muszą tę akcję poprzeć jak najintensywniej i wykazać, że do ofiar dla Partii naszej są zdolni.

Wpłaty prosimy dokonywać na konto „Naprzodu" w P. K. O. Nr. IV. 813 lub w kasie W. K.

Na „Łańcuch Prasowy" wpłacają: Marut Fr. zł. 150, Mucha Feliks zł. 100, Susek Wł. zł. 100, Sobanek Stefan zł. 100. Cichy Fr zł. 100, Mucha Karol zł. 100, Malik Antoni zł. 70, Juras Alojzy zł. 75, Wilczyński Franciszek zł. 50, Biesiada Franciszek zł. 50. Razem zł. 895 i wzywają Kom. PPS Dąbrowa i Jezor.

Miejski Komitet PPS w Jaworznie.

Sąd Grodzki w Krakowie.
Sygn. I 1 Zg. 583/46
dnia 2 lipca 1946.

ZARZĄDZENIE POSTĘPOWANIA O STWIERDZENIE ZGONU

Dr Józef Dallet i Mgr Cecylia Dallet oboje zamieszkali w Krakowie, mieli zginąć w dniu 28 października 1942 w Bełżcu, dokąd ich Niemcy wywieźli na śmierć z dzielnicy żydowskiej w Krakowie.

Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że wymienieni ponieśli śmierć, zarządza się na wniosek Dr Zofii Dallet postępowanie o stwierdzenie zgonu, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do jednego miesiąca od tego ogłoszenia udzielono Sądowi wiadomości o zaginionych. — Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Jan Kula
Sędzia grodzki

Sąd Grodzki w Krakowie.
Sygn. I 1 Zg. 585/46
dnia 2 lipca 1946.

ZARZĄDZENIE POSTĘPOWANIA O STWIERDZENIE ZGONU

Berta z Dalletów Gansowa zamieszkała w Krakowie miała zginąć we wrześniu 1942, rozstrzelana w Grochowcach pod Przemyślem, dokąd przez Niemców została wywieziona z dzielnicy żydowskiej w Przemyślu.

Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że wymieniona poniosła śmierć, zarządza się na wniosek Dr Zofii Dallet postępowanie o stwierdzenie zgonu, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do jednego miesiąca od tego ogłoszenia udzielono Sądowi wiadomości o zaginionej. — Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Jan Kula
Sędzia grodzki

Sąd Grodzki w Krakowie.
Dnia 4 maja 1946 r.
Nr. akt I 3 Zg. 123/46.

Sąd Grodzki w Krakowie wdraża na wniosek Anatola Sylwina, zamieszkałego w Krakowie, ul. Siemiradzkiego 6 m. 7, postępowanie o stwierdzenie zgonu Dra Henryka Silbersteina, adwokata w Krakowie, który do dnia 28 września 1944 r. znajdował się w Warszawie na Żoliborzu. W tym dniu Dr Henryk Silberstein został wraz z innymi mężczyznami pognany w stronę Cytadeli, skąd już nikt żywy nie wyszedł.

Wzywa się wszystkie osoby, które mogłyby udzielić wiadomości o Dr. Henryku Silbersteinie, by dały o tym znać Sądowi w ciągu jednego miesiąca od ogłoszenia.

T. Japa
Sędzia grodzki

Tow. **Biesiada Franciszek**, ur. 6 sierpnia 1897 r. unieważnia skradzioną legitymację Part. Nr. 14174 wydaną przez P. K. PPS w Chrzanowie.

PRENUMERATA „NAPRZODU" wynosi miesięcznie z odbiorem w punktach sprzedaży 45 zł. — z odnoszeniem do domu w Krakowie 55 zł. — na prowincji, pocztą 50 zł. — Prenumeratę przyjmuje: Administracja „Naprzodu" Kraków, ul. Orzeszkowej 7. Oddział „Naprzodu" Plac Szczepański 9. Placówki Sp. „Czytelnik" na terenie miasta Krakowa i upoważnieni akwizytorzy. — Na prowincji Powiatowe Komitety Polskiej Partii Socjalistycznej.

Wydawca Spółdzielnia Wydaw. „Wiedza" — Redaktor Jerzy Waśniewski — Redakcja i administracja Kraków, ul. Orzeszkowej 7. — Tel. 509-85
Odbito czcionkami Drukarni Spół. „Wiedza" Nr. 3 „Naprzód" — Kraków, ul. Orzeszkowej 7. Tel. 566-53. M—12099